

Sygn. akt I ACa 1687/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi (...)w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 25 sierpnia 2015 r. sygn. akt I C 3176/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Anna Kowacz-Braun SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1687/15

## UZASADNIENIE

**Powód A. S.** wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora (...)w K. kwoty po 50.000 zł zadośćuczynienia i odszkodowania za szkody wyrządzone powodowi przez funkcjonariuszy Służby (...) Podał, że kilkakrotnie został przez funkcjonariuszy Aresztu(...)w K. pobity. Na skutek pobicia w dniu 31 lipca 2012 roku doznał cierpień fizycznych i psychicznych oraz uszkodzenia ciała i trwałego rozstroju zdrowia, który to uszczerbek trwa do dnia dzisiejszego, pomimo leczenia stan zdrowia powoda się nie poprawia. Pobicie miało miejsce dwukrotnie 30 lipca 2012 roku podczas przenoszenia go do innej celi po bójce z K. C. (1) oraz w dniu 31 lipca 2012 r. w gabinecie wychowawcy. Skutki zdarzenia opisane zostały przez lekarza J.. Trzeci raz pobity został 13 września 2012 roku.

**Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor (...)w K.** wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że działania funkcjonariuszy w stosunku do powoda nie były bezprawne, zaprzeczył też by powód poniósł jakąkolwiek krzywdę czy szkodę.

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Kielcach powództwo oddalił, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powód choruje na nadciśnienie tętnicze oraz wielokrotnie był leczony z powodu zespołu depresyjno – lękowego. Orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 19 lutego 2013 r. powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 grudnia 2014 r. Wskazano, że ustalony jej stopień datuje się od dnia 11 października 2011 roku. Od czerwca 2004 roku powód odbywa karę 25 lat pozbawienia wolności. W lipcu 2012 roku został przeniesiony do Oddziału (...) dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo Aresztu (...) w K..

W dniu 30 lipca 2012 roku powód był konsultowany przez lekarza psychiatrę, po powrocie od lekarza pokłócił się ze współosadzonym z nim w jednej celi ( nr(...)) K. C. (1) i doszło pomiędzy nimi do bójki. O godzinie 16.50 oddziałowy M. W. usłyszał krzyki w celi zajmowanej przez powoda i interweniował. Wezwał bijących się do natychmiastowego przerwania bójki i zobowiązał do poprawnego zachowania. Polecenie to odniosło skutek. Oddziałowy o zdarzeniu poinformował dowódcę zamiany Aresztu. Uczestnicy bójki odmówili sporządzenia oświadczeń co do przyczyn i przebiegu zdarzenia. Po bójce powód został doprowadzony do ambulatorium Aresztu (...) w K. i zbadany przez dyżurującego tam pielęgniarza S. M.. Pielęgniarsz nie stwierdził na ciele powoda obrażeń, otarć ani siniaków. W dniu 30 lipca powód został przeniesiony do innej celi.

W dniu 31 lipca 2012 roku wychowawca Oddziału (...) Aresztu H. K. odbyła z powodem rozmowę wyjaśniającą dotyczącą bójki z K. C.. W czasie rozmowy powód był pobudzony, krzyczał, nie reagował na zwracaną mu uwagę. Nie chciał opuścić gabinetu wychowawcy, ale ostatecznie wyszedł dobrowolnie. Wychowawca sporządziła wniosek o wymierzenie powodowi kary dyscyplinarnej.

Następnego dnia 31 lipca 2012 roku powód został zbadany przez lekarza. Dr J. stwierdził u powoda otarcie naskórka w okolicy czołowo – potylicznej po prawej stronie i zasinienie na prawym i lewym ramieniu. Powód podał, że został pobity, ale nie wskazał sprawcy. W tym samym dniu powód złożył skargę, w której zawiadomił Dyrektora Aresztu (...) w K., że 30 lipca 2012 roku został pobity przez K. C. (1). W dalszej części skargi powód napisał, że także pobiła go też służba więzienna i zniszczyli mi przedmioty.

Ustalił dalej Sąd, że 14 września 2012 roku powód skierował skargę do Prokuratury Rejonowej K.(...) w której zawiadomił, że w dniu 13 września 2012 r. został ponownie pobity przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Wskazał, że jest na skraju samouszkodzenia się lub myśli o samobójstwie i oczekuje interwencji. W dniu 21 sierpnia 2012 r. oraz w dniu 24 września 2012 r. powód został przesłuchany przez prokuratora.

Okręgowy Inspektorat(...)nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia skargi powoda i zawiadomił go o tym. Wskazano, że czynności wyjaśniające nie potwierdziły, aby w dniu 30 lipca 2012 r. funkcjonariusze działu ochrony używali wobec powoda przemocy fizycznej i by zniszczyli jego rzeczy osobiste.

Postępowanie w sprawie pobicia powoda w dniach 30 i 31 lipca oraz 13 września 2012 roku przez funkcjonariuszy Aresztu (...) w K. prowadziła Prokuratura Rejonowa K. (...). Postanowieniem z dnia 30 października 2012 roku Prokurator umorzył śledztwo ( sygn. 4 Ds. 272/12 ). Powód zaskarżył to postanowienie i Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2013 roku w sprawie IX Kp 783/12 częściowo uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał tę sprawę do prowadzenia Prokuraturze Rejonowej K. (...) nakazując przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – funkcjonariuszy Aresztu(...). Zażalenie odnośnie pkt I postanowienia zostało przekazane do rozpoznania Prokuratorowi Okręgowemu w Kielcach. Postanowieniem z dnia 17 maja 2013 r. prokurator Prokuratury Okręgowej

w Kielcach utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie w zakresie pkt I. Prokurator Prokuratury Rejonowej K. (...) wszczął śledztwo w sprawie sygn. 3 Ds.426/13. W toku śledztwa przesłuchano funkcjonariuszy Aresztu (...) w K.. Wszyscy świadkowie zaprzeczyli, aby uderzyli powoda. Żadna z osób nie była także świadkiem, aby powód został pobity czy uderzony przez innego funkcjonariusza. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2013 roku Prokurator umorzył śledztwo w sprawie o sygn. 3 Ds.426/13/S. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego, a Sąd Rejonowy w K. postanowieniem z dnia 3 grudnia 2013 roku sygn. akt IX Kp583/13 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Stwierdził, że przeprowadzone dowody nie potwierdziły, że doszło do popełnienia przestępstw wskazanych przez pokrzywdzonego, a materiał dowodowy jest pełny i uzasadniał podjęcie ostatecznej decyzji o umorzeniu śledztwa.

Ustalenia poczynił Sąd na podstawie dokumentów, które nie były kwestionowane. Za wiarygodne uznał zeznania świadków H. K. i M. W.. Nie dał natomiast wiary powodowi co do twierdzeń dotyczących pobicia go przez funkcjonariuszy aresztu, bowiem nie znajdowały one potwierdzenia w żadnym innym przeprowadzonym dowodzie. Niewiarygodne były również twierdzenia o pogorszeniu stanu zdrowia powoda po dniu 30 lipca 2012 r., zwłaszcza, że pozostawały w sprzeczności z treścią orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 19 lutego 2013 r. jak i zeznaniami samego powoda.

W takim stanie faktycznym uznał Sąd Okręgowy, że powództwo na uwzględnienie nie zasługuje.

Wskazał Sąd, że podstawą żądania powoda jest art. 417 kc stanowiący o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Przesłankami odpowiedzialności są: powstanie szkody wyrządzonej w związku z niezgodnym z prawem działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy między powstałą szkodą a zdarzeniem tę szkodę powodującym. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie.

Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne (art. 6 kc), a zatem to powód powinien wykazać, że zachodzą podstawy odpowiedzialności strony pozwanej, która zaprzeczyła, by powód został pobity przez funkcjonariuszy Aresztu. Powód zaś, zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności tych nie wykazał. Przeczą im bowiem tak dokumenty jak i zeznania świadków. Zeznania powoda natomiast w tym względzie były, zdaniem Sądu, niewiarygodne, również te złożone w sprawie karnej. Odnośnie pobicia w dniu 30 lipca 2012 roku w postępowaniu karnym powód zeznał, że wrzucono go na siłę do nowej celi i dostał parę ciosów po całym ciele, a podczas kolejnego przesłuchania podał, że praktycznie nie odczuł tego pobicia. Z kolei odnośnie pobicia w dniu 31 lipca 2012 roku w niniejszej sprawie zeznał, że funkcjonariusze Aresztu rzucili go na brzuch, przycisnęli kolanami i bili po głowie „i gdzie się tylko da”. Następnie zakuli powoda w kajdanki z łańcuchem, rzucili na brzuch, a jeden funkcjonariusz stanął butem na plecach powoda. Podczas zeznań składanych w sprawie karnej w dniu 21.08.2012 r. powód zeznał, że był kopany i bity po całym ciele, ciągnięty za łańcuch przymocowany do kajdanek. Tak opisywane zdarzenie wskazuje na nieprawdziwość zeznań. Gdyby bowiem powód był rzeczywiście został potraktowany tak jak opisał, to jego obrażenia musiałyby być poważniejsze. Tymczasem podczas badania lekarz stwierdził u powoda jedynie otarcie naskórka w okolicy czołowo – potylicznej po prawej stronie i zasinienie na prawym i lewym ramieniu. Takie więc obrażenia są nieadekwatne do opisanego sposobu pobicia, korespondują natomiast z przedstawionym przez powoda przebiegiem bójki z K. C.. W postępowaniu karnym powód zeznał bowiem, że C. złapał go za ubranie i uderzył czołem w twarz powoda. Odnośnie zniszczenia przedmiotów zeznał natomiast, że to nie funkcjonariusze je zniszczyli, a inni osadzeni. Także zapisy w książce zdrowia nie stanowią potwierdzenia wersji zdarzeń przedstawionej przez powoda. Faktem jest, że 31 lipca 2012 lekarz stwierdził u powoda otarcie naskórka w okolicy czołowo – potylicznej po prawej stronie i zasinienie na prawym i lewym ramieniu, dzień wcześniej zaś, badając powoda po bójce ze współosadzonym, pielęgniarz obrażeń na ciele powoda nie stwierdził, jednakże nie można wykluczyć, że otarcie nie zostało zauważone, oodnośnie zaś zasinień, to mogą się one pojawić wkrótce po urazie, ale mogą wystąpić również dopiero po wielu godzinach od urazu. Zatem fakt, iż lekarz stwierdził zasinienia nie widoczne poprzedniego dnia nie może wpłynąć na ocenę twierdzeń powoda.

Za niewiarygodne uznał Sąd też twierdzenia powoda o pobiciu w dniu 13 września 2012 roku. Wszyscy świadkowie temu zaprzeczyli, powód w tym dniu nie był badany przez lekarza, a podczas wizyty 17 września 2012 roku żadnego pobicia, czy związanych z tym dolegliwości lekarzowi nie zgłosił.

Nie wykazał więc powód bezprawności działania funkcjonariuszy strony pozwanej. Nie udowodnił też powód powstania szkody. Powoływał się powód na pogorszenie stanu zdrowia psychicznego i fizycznego. Wskazał, że się bardziej jąka, ma drżenie ciała, bóle głowy i kręgosłupa, od 2012 r. trzy lub cztery razy był leczony się w szpitalu więziennym „na odstawienie leków”. Okoliczności te – poza uzależnieniem powoda od benzodiazepin - nie zostały jednak udowodnione. Jednakże leczenie uzależnienia nie ma związku z pobytem powoda w Areszcie w K.. Powód bowiem problemy z mową ma od urodzenia, od 1979 roku jest leczony psychiatrycznie, a od ponad 20 lat bierze benzodiazepiny.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kc.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zarzucił naruszenie przepisów kc, a to art. 23, 33, 43, 415, 416, 417 § 1, 430, 444 § 1, 2 i 3, 445 § 1, 2, 3, 448 449, 363 § 1 i 2 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji. Zarzucił też błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy, mających wpływ na treść wyroku. Sąd wadliwie przyjął, że funkcjonariusze służby(...)nie popełnili przestępstwa na jego osobie i że nie należy mu się odszkodowanie ani zadośćuczynienie. Wskazał powód, że bezsporne jest pobicie go na dyżurze wychowawcy H. K. w dniu 31 lipca 2012 roku. Wezwiała ona funkcjonariuszy, bo nie chciała wysłuchać powoda, że poprzedniego dnia winnym bójki był K. C.. Zarzucił powód Sądowi, że podważył jego zeznania i twierdził, że powód mówi nieprawdę, nie dał też wiary twierdzeniom, że stan zdrowia powoda pogorszył się. Podniósł powód, że w przypadku popełnienia przestępstwa przez funkcjonariusza, funkcjonariusze chronią się wzajemnie. Zarzucił też powód, że Sąd wypowiadał się o sprawach medycznych nie mając o medycynie pojęcia. Wadliwie też Sąd przyjął, że jego obrażenia są wynikiem bójki z K. C., a nie pobicia w dniu 31 lipca 2012 roku. Podtrzymał też powód twierdzenie, że został pobity także w dniu 13 września 2012 roku. Zdaniem powoda udowodnił on pogorszenie stanu zdrowia psychicznego i fizycznego. Podtrzymał powód swoje żądania zawarte w pozwie.

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

### ***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powoda jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Powód na wstępie swojej apelacji wskazał na cały szereg przepisów kodeksu cywilnego oraz art. 77 Konstytucji, które jego zdaniem naruszył Sąd. Nie sprecyzował jednakże na czym polega naruszenie wymienionych przepisów. Z uzasadnienia apelacji wynika jednakże, że przede wszystkim kwestionuje powód ustalenia faktyczne Sądu i dokonaną ocenę dowodów.

Zatem w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do dokonania oceny prawnej i zastosowania prawa materialnego.

Zarzut wadliwych ustaleń faktycznych, a także błędnej oceny dowodów są w ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadne.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za swoje. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasad logiki i doświadczenia życiowego. Należy wskazać, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może zostać skutecznie postawiony tylko w przypadku wykazania naruszenia przez sąd uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści. Należy bowiem podkreślić, że zasady te, charakteryzujące się dużą elastycznością, z jednej strony zapewniają sądowi

swobodę decydowania, z drugiej jednak limitują ją do określonych przez siebie granic. Na skarżącym ciąży zatem obowiązek wykazania, czy i w jaki sposób Sąd przekroczył te granice. Nie może on bowiem zarzucać, że sąd nie przyjął innej - korzystnej dla siebie - interpretacji danej okoliczności, nawet jeśli była ona możliwa na gruncie tego samego materiału dowodowego. Nie wystarczające jest zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Nie jest też wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane). Ponadto, należy wskazać, że strona podnosząca zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczone granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy.

Powód poza tym, że przedstawił własną wersję wydarzeń i twierdził, że funkcjonariusze będą chronić się wzajemnie nie przedstawił żadnych argumentów, które miałyby świadczyć, że Sąd wadliwie ocenił dowody, przekraczając granice oceny swobodnej. Sąd natomiast odniósł się do każdego z przeprowadzonych dowodów, wskazując którym daje wiarę, a które są niewiarygodne i z jakiego powodu. Podkreślić należy, że wersja zdarzeń przedstawiona przez powoda nie została potwierdzona żadnym innym dowodem poza zeznaniami powoda. W istocie przesłuchani zarówno w postępowaniu karnym jak i w niniejszym postępowaniu świadkowie to funkcjonariusze Służby Więziennej, jednakże z samej tej okoliczności nie można wysnuć wniosku, że zeznają nieprawdę, żeby się wzajemnie chronić. Ponadto zwrócić należy uwagę, że zeznania składane przez powoda w postępowaniu karnym na temat tych samych okoliczności różnią się, co w istotny sposób podważa ich wiarygodność.

Powód zarzucił także Sądowi, że wypowiedział się w sprawach medycznych, nie mając o medycynie pojęcia. Rzeczywiście Sąd oceniając zeznania powoda, wskazał, że opisywany przez powoda przebieg zdarzeń wskazuje na nieprawdziwość jego zeznań, bowiem gdyby rzeczywiście był pobity tak jak to opisał, to jego obrażenia musiałyby być poważniejsze. Jednakże do wyrażenia takiej oceny nie była wymagana wiedza medyczna na poziomie lekarskim. Wystarczające było doświadczenie życiowe. Powód bowiem podał, że był bity i kopany po całym ciele i ciągnięty za łańcuch przymocowany do kajdanek, innym razem zaś podał, że funkcjonariusze rzucili go na brzuch, przycisnęli kolanami i bili po głowie i gdzie się tylko da, następnie zakuli w kajdanki z łańcuchem, a jeden z funkcjonariuszy stanął mu butem na plecach. Dodatkowo po tym pobiciu przyszedł dowódca zmiany i z otwartej ręki uderzył go w twarz. Jest oczywiste, że gdyby powód tak został potraktowany to na jego ciele musiałyby być widoczne ślady również na innych częściach ciała, a nie tylko otarcie naskórka w okolicy czołowo – potylicznej i zasinienie na prawym i lewym ramieniu. Jeśli do tego dodać, że w dniu 30 lipca 2012 roku powód uczestniczył w celi w bójce ze współosadzonym, to zeznania powoda tym bardziej jawią się jako niewiarygodne. Istotnie z dokumentacji lekarskiej wynika, że po bójce z K. C. powód był badany przez pielęgniarkę i wówczas pielęgniarka nie stwierdziła obrażeń, otarć ani siniaków. Natomiast na drugi dzień lekarz stwierdził wymienione wyżej obrażenia. Ale jest przy tym powszechnie wiadome że na ogół zasinienia uwidaczniają się nie od razu, a dopiero po upływie pewnego czasu. Również otarcie naskórka jest bardziej widoczne następnego dnia. Przemawia to więc za tym, że obrażenia powstały w bójce z K. C., a w każdym bądź razie nie dają podstawy do przyjęcia, że otarcia i siniaki są skutkiem pobicia przez funkcjonariuszy.

Z kolei na okoliczność podnoszonego przez powoda pobicia w dniu 13 września 2012 roku powód nie zgłosił żadnych dowodów i poza jego twierdzeniami nic takiego zdarzenia nie potwierdza.

Zważywszy więc, że ciężar dowodu spoczywał na powodzie, nie sposób na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów poczynić ustaleń zgodnych z twierdzeniami powoda, a w szczególności ustalić, że w dniach 30, 31 lipca i 13 września 2012 roku powód został pobity przez funkcjonariuszy Aresztu (...) w K..

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy gdyby roszczenie powoda było uzasadnione podstawą odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa byłby przepis art. 417 kc. Jednakże dla zaistnienia odpowiedzialności konieczne jest kumulatywne spełnienie przesłanek warunkujących tę odpowiedzialność. Przesłankami tymi są powstanie szkody, której źródłem ma być niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, zdarzenie,

z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem, a szkodą. Dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności konieczne jest zatem, aby działania lub zaniechania funkcjonariuszy sprawujących władzę publiczną były bezprawne. Niespełnienie choćby jednej z powyższych przesłanek powoduje, że Skarbowi Państwa odpowiedzialności przypisać nie można.

Zatem podstawowe znaczenie dla oceny czy strona pozwana ponosi względem powoda odpowiedzialność jest ustalenie czy w ogóle miało miejsce zdarzenie będące źródłem szkody.

Jak już wyżej wskazano, zgodnie z art. 6 kc obowiązek wykazania wszystkich przesłanek warunkujących odpowiedzialność Skarbu Państwa spoczywał na powodzie. Powód natomiast przede wszystkim nie wykazał, że doszło do zdarzenia wyrządzającego mu szkodę. Nie udowodnił, że w dniach 30, 31 lipca i 13 września 2012 roku został pobity przez funkcjonariuszy Aresztu(...)w K.. Brak spełnienia przesłanki w postaci zdarzenia wyrządzającego szkodę, a także bezprawności działania funkcjonariuszy oznacza, że pozwanemu Skarbowi Państwa – Dyrektorowi (...)w K. odpowiedzialności przypisać nie można.

W takich okolicznościach brak było podstaw do badania czy spełnione zostały pozostałe przesłanki, a zwłaszcza czy powstała szkoda. Na marginesie tylko Sąd zauważa, że powód nie wykazał też pogorszenia stanu swojego zdrowia, a zwłaszcza by stan zdrowia pozostawał w związku przyczynowym z pobytem w Areszcie. Nie wykazał też żadnej szkody materialnej.

Odnosząc się z kolei do zarzutu powoda, że Sąd naruszył wymienione w apelacji przepisy, a to 23, 33, 43, 415, 416, 417 § 1, 430, 444 § 1, 2 i 3, 445 § 1, 2, 3, 448, 449, 363 § 1 i 2 kc oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji, to w przyjętym stanie faktycznym nie sposób dopatrzeć się takiego naruszenia. W sytuacji bowiem niespełnienia przesłanek odpowiedzialności brak było podstaw do stosowania np. art. 444 § 1, 2 i 3, 445 § 1, 2, 3, 448 określających jakie roszczenia przysługują poszkodowanemu. Odnośnie przepisów art. 33, 43, 415, 416 i 430 to niezależnie czy strona pozwana ponosiłaby odpowiedzialność czy nie to nie było podstaw do ich stosowania, a zatem Sąd nie mógł ich naruszyć. Nie mogło też dojść do naruszenia art. 23 kc skoro nie wykazano zdarzenia powodującego szkodę, które również naruszałoby dobra osobiste powoda oraz art. 363 kc skoro brak było podstaw do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności.

Odnośnie zaś art. 77 Konstytucji stwierdzić należy, że po pierwsze w sytuacji kiedy odpowiedzialność za wyrządzenie szkody jest uregulowana w przepisach ustawy, to brak jest podstaw do bezpośredniego stosowania tego przepisu. Po drugie zaś przepis art. 77 Konstytucji nie wprowadza odpowiedzialności nieograniczonej, stanowi bowiem, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Zatem również na gruncie Konstytucji konieczne byłoby wykazanie takich samych przesłanek odpowiedzialności jak na podstawie art. 417 kc, a tych powód nie wykazał.

***Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kc apelację oddalił.***

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wnosząc apelację powód był już świadom stanu prawnego i spoczywającego na nim ciężaru dowodu. Skoro w takich okolicznościach zdecydował się na wniesienie apelacji brak jest podstaw do zastosowania w postępowaniu apelacyjnym art. 102 kpc.

SSA Teresa Rak SSA Anna Kowacz-Braun SSA Józef Wąsik